

Mondial Assistance ujawnia ranking zimowych wyjazdów Europejczyków. Czy w tym roku zostaliśmy w domu?

Zawirowania na rynku walutowym, słabnący złoty, większe oszczędności gospodarstw domowych i rosnące bezrobocie to okoliczności, które w bieżącym roku będą miały niebagatelne znaczenie dla sektora turystyki. Czy zgodnie z przewidywaniami analityków Europejczycy zrezygnują z podróży?

Na podstawie analizy ponad 346 tys. polis turystycznych wykupionych na okres od 15 grudnia 2008 do 15 marca 2009 r. wraz z biletami lotniczymi przez mieszkańców 7 europejskich krajów Mondial Assistance stworzył ranking planów urlopowych. Tej zimy najmodniejsze były Wyspy Brytyjskie i Hiszpania – po 17 % europejskich turystów, którzy samodzielnie organizowali swój wyjazd, wybrało się właśnie tam. Zdecydowana większość jednak zrezygnowała z zagranicznych wojaży na rzecz krajowego wypoczynku. Francuzi, Hiszpanie, Anglicy i Włosi konsekwentnie swoje własne kraje umieścili na czele listy planowanych destynacji.

-Wy tłumaczeniem dla bliższych europejskich wyjazdów jest właśnie destabilizacja na światowych rynkach. Skrócone dystanse są proporcjonalne do koniecznych oszczędności w budżetach domowych. – wyjaśnia Agnieszka Walczak-Kuc, Dyrektor ds. Sprzedaży i Marketingu Mondial Assistance.

Z tego trendu wyłamali się Polacy i Niemcy. Nasi zachodni sąsiedzi za cel zimowych wojaży obierali najczęściej Hiszpanię (18%). Krajowe wyjazdy, ex quo z podróżami do Wielkiej Brytanii, znalazły się w niemieckim rankingu na drugim miejscu. W przypadku Polaków podróże w granicach własnego państwa znalazły się dopiero na trzecim miejscu.

Przeciętny zimowy wyjazd Europejczyka trwał 9 dni. Najdłużej odpoczywali Holendrzy - 13 dni. Największymi pracobolnikami są natomiast Włosi, którzy spędzili średnio 7 dni poza biurem.

Polacy wybierali 9-dniowe wyjazdy. Najwięcej mieszkańców kraju nad Wisłą zimą wyjechało do Wielkiej Brytanii (50% wyjazdów). Na drugim miejscu znalazła się Irlandia (29%).

-Podróżujemy tam, gdzie są nasi bliscy – do Anglii, Walii, Szkocji, czyli w rejony, gdzie polska emigracja jest najliczniejsza. W porównaniu do poprzedniego okresu odnotowujemy nawet wzrost mobilności Polaków do Wielkiej Brytanii. – tłumaczy Agnieszka Walczak-Kuc.

W przeciwieństwie do europejskich tendencji, krajowe podróże w przypadku Polaków znalazły się dopiero na trzecim miejscu. Zaledwie 10% mieszkańców kraju nad Wisłą tej zimy podróżowało w granicach własnego państwa. W porównaniu do ubiegłego roku spadło zainteresowanie wyjazdami do Włoch, Belgii i Irlandii.

- Przykład tych krajów jest dowodem na to, że turystyka zarobkowa jest pierwszym i - w przypadku Polski - jak dotąd jedynym sektorem, który odczuł negatywne skutki kryzysu. Dotychczas Irlandia, Włochy czy Belgia stanowiły atrakcyjne dla naszych rodaków rynki pracy. Obecnie, z uwagi na rosnące w tych krajach bezrobocie i stagnację gospodarczą, ich popularność znacznie spadła. – wyjaśnia Agnieszka Walczak-Kuc.

Ranking destynacji Europejczyków powstał na podstawie polis turystycznych gwarantowanych przez firmę Mondial Assistance, które zostały wykupione wraz z biletami lotniczymi na okres 15 grudnia 2008 - 15 marca 2009.

Polisy Mondial Assistance są dostępne na stronach takich linii lotniczych jak: LOT, Iberia, Ryanair, EasyJet, ClickAir, Germanwings, itd.

Mondial Assistance